

Powtórka sprzed roku

Data publikacji: 14.09.2022 21:19

Ubiegłoroczni finaliści Pucharu Polski (Podokręg Skoczów) ponownie zmierzą się o trofeum. Awans do finału uzyskali piłkarze Beskidu Skoczów oraz Tempa Puńców.

□

Co łączy obu finalistów? Zarówno piłkarze Tempa Puńców, jak i Beskidu Skoczów musieli poradzić sobie w drodze do finału z IV-ligowcem. Podopieczni Bartosza Woźniaka gościli Błyskawicę Drogomyśl w środowe popołudnie i objęli prowadzenie już po kwadransie gry, a wynik otworzył Damian Szczęsny, który strzałem z dystansu pokonał golkipera gości. Skoczowianie długo utrzymywali jednobramkowe prowadzenie, ale powiodło im się postawić kropkę nad i w 82. minucie. Końcowy rezultat – 2:0 – ustalił Krzysztof Skurawski.

W finale nie zabraknie obrońców trofeum. Wiele wskazywało na to, że puńcowianie rozstrzygnęli losy spotkania w I-tej już w pierwszej części spotkania, ponieważ goście czterokrotnie pokonali defensywę podopiecznych Dariusza Ruckiego. Piłkarze Górala nie zamierzali składać broni i zdramatyzowali końcówkę meczu po trafieniach Dariusza Juroszka oraz Dawida Colika, ale do wyrównania już nie doprowadzili. To oznacza, że w finale czeka nas powtórka sprzed roku, choć musimy dodać, że wówczas spotkanie zweryfikowano jako walkower na korzyść Tempa.

Puchar Polski (Podokręg Skoczów), 1/2 finału:

- Beskid Skoczów - Błyskawica Drogomyśl 2:0
- UKS APN Góral Istebna - Tempo Puńców 3:4

ap